

ZWIĘRZĘTA



CZYSTY



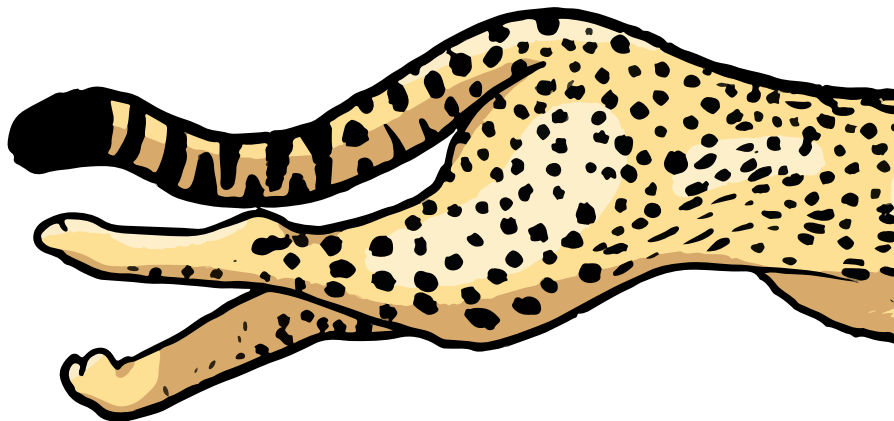
Czysty kotek w słońcu lśni,
myje łapki dzień po dni.
A tu świnka – cała w błocie,
chlupie, prycha w swej ro-
bocie.

Kotek mruczy: „Lubisz
brud?”
Świnka chrumka: „Taki
cud!”
Obaj zgodni są za chwilę,
że się bawić mogą mile!



BRUDNY

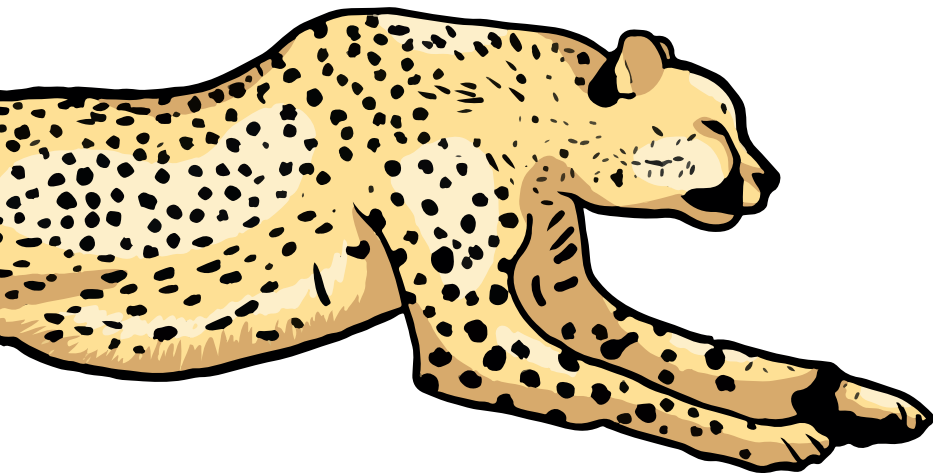
Gepard pędzi poprzez las,
biegnie, skacze – sto ma gaz!
A ślimaczek wolno sunie,
czasem wzdycha: „Już nie umiem!”



WOLNY



SZYBKI



Gepard woła: „Chodź, kolego!”

Ślimak: „Pójdę... lecz powoli tego!”

I tak razem, krok po kroku,
zwiedzają świat w pięknym roku.



PIĘKNY

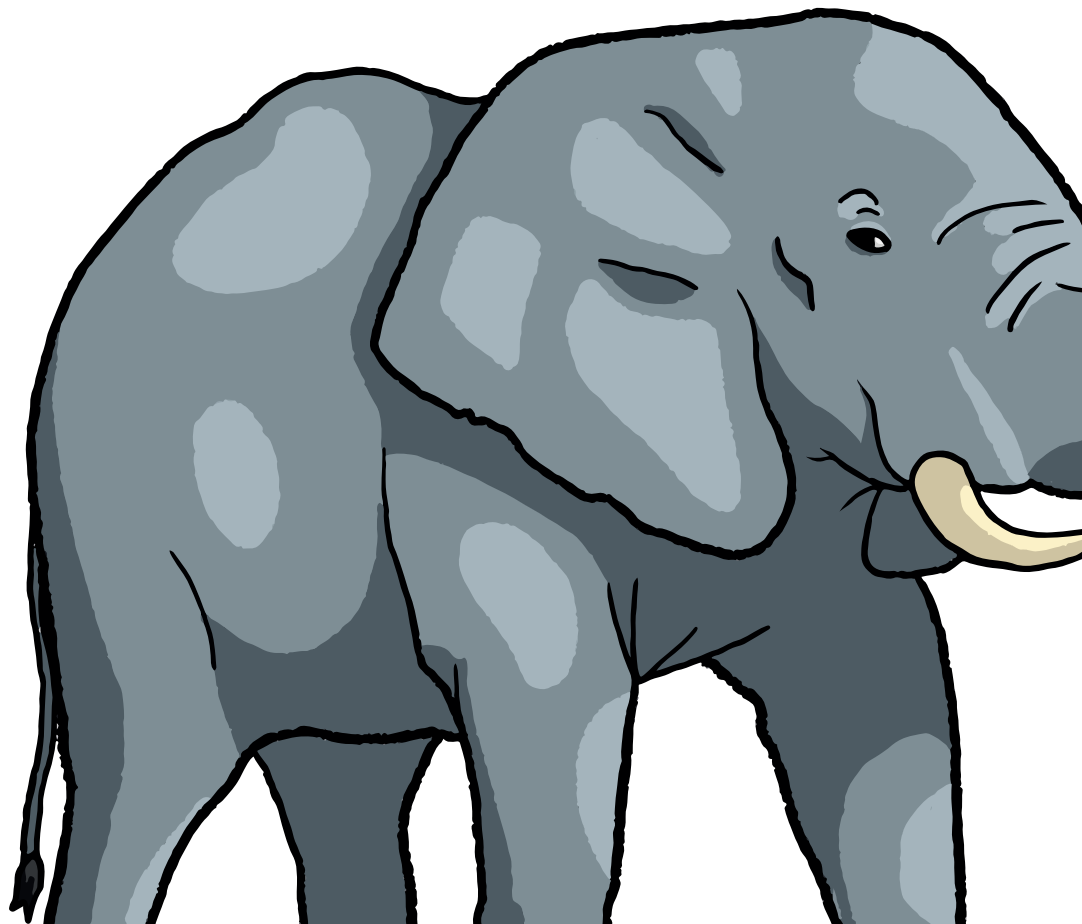
Lew jest piękny — grzywę ma,
dumnie patrzy w dal co dnia.
Nosacz zaś, z nosem jak kołacz,
mówi: „Hej, nie jestem smolacz!”

Lew się śmieje: „Jesteś cud!
Każdy nos ma jakiś wdzięk i trud.”
Nosacz mruga: „Może tak?”
I już razem ruszają w krzak.

BRZYDKI



DUŻY





Duży słoń po łące kroczy,
mruży w słońcu swoje oczy.
Mała mysz tupta po trawie,
szuka ziaren w swej zabawie.

Słoń ją widzi: „Hej, maleńka!”
Mysz piszczy: „Witaj, wielki!” –
miętko.

Choć tak różni są od siebie,
razem bawią się jak w niebie.



MAŁY

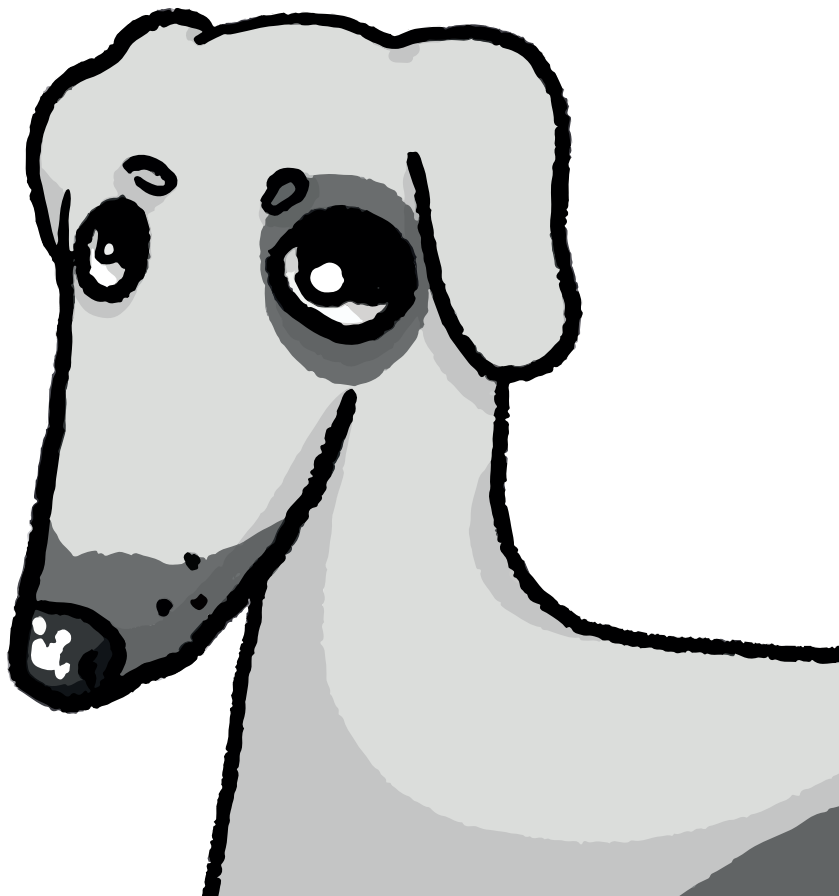


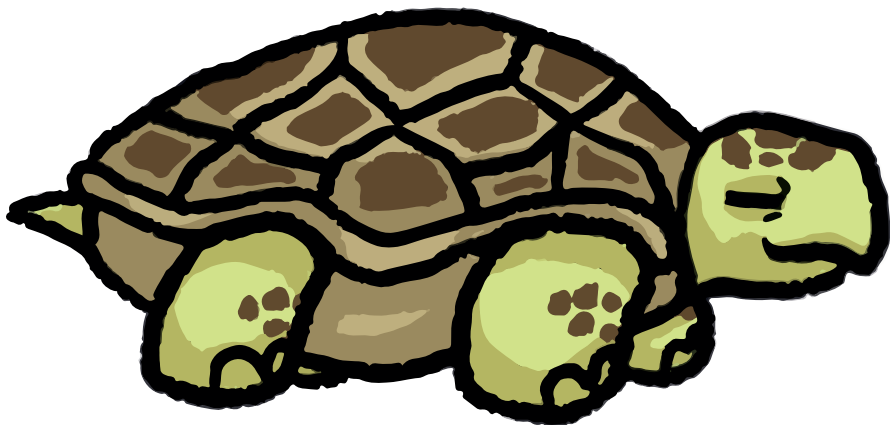
Brązowy piesek biegnie w dal,
goni wiatr i pachnie las.
Biały piesek tuż przy płocie
merda ogon w pełnym złocie.

„Hej, daleki!” – woła bliski,
„Chodź pobiegać po trawisku!”
I już razem – hop, do przodu!
Pełni szczęścia i powodu.

DALEKO

BLISKO





STARY

Sary żółw powoli wstaje,
po kamyczkach w słońcu kraje.
Młoda panda, ruda, żwawa,
między drzewka w mig się wspania.

Chodź, żółwiku!” – panda woła,
„Z tobą lepsza każda pora!”
A żółw mruczy: „Twoje tempo
to dla oczu piękne szczęście!

MŁODY

